

Maja KRYSZTOFIAK

**O POJMOWANIU „ROZWIĄZŁOŚCI”
W CZASACH PRZEDCHRZEŚCIJAŃSKICH:
ZJAWISKO PROSTYTUCJI SAKRALNEJ**

**On the Understanding of “Promiscuity” in the Pre-Christian Times:
The Phenomenon of Sacred Prostitution**

Abstract: The article presents the phenomenon of sacred prostitution which was characteristic of many ancient cultures and religions throughout the world. It shows a few of the most important issues connected with the sacred prostitution (also called religious or ritual): its origins (the cult of deities of love and fertility, typical of the pre-Christian cultures); its forms (one-time prostitution as an act of sacrificing one’s virginity or one-time sacrifice of a woman who was no longer a virgin, and constant prostitution practiced by priestesses or temple prostitutes); its main purposes (unification with deity, making a tribute to deity, pledge of the fertility of men, earth and animals by re-enactment of archetypical act of *hieros gamos*, the divine marriage). The article also analyses the religious anatomy of the phenomenon, basing on the thesis of Mircea Eliade; shows examples of sacred prostitution, taken mainly from *The Golden Bough*, the canonic work of Sir James George Frazer, and F.S. Pierre Dufour’s *History of Prostitution*; discusses the taboo of women’s blood on the basis of Jean-Paul Roux’s works; mentions the historical change in the meaning of the word “virgin” applying to Edward Whitmont’s statements; brings up controversies over the judgment of sacred prostitution as a historical phenomenon, referring to Edward Whitmont’s and Georg Baudler’s standpoints.

Keywords: sacred prostitution, religious prostitution, ritual prostitution, sacred prostitutes, holy harlots

Contact: Wydział Filologiczny, Uniwersytet Wrocławski, Instytut Filologii Polskiej, krysztofiak.mk@gmail.com, ORCID: 0000-0001-9623-4722

Prostytucja jest problematycznym i niejednoznacznym zjawiskiem. Choć towarzyszy ludzkości niemal od jej zarania (historycy zgadzają się co do tego, że jest jednym z najstarszych, o ile nie najstarszym z zawodów świata¹), pozostaje na marginesie społecznej akceptacji. Jak stwierdza F.S. Pierre Dufour, *na przestrzeni dziejów zjawisko to występowało w trzech różnych formach, odpowiadających trzem odmiennym okresom rozwoju narodów. Można więc mówić o prostytucji gościnnej, następnie kultowej – religijnej lub obrzędowej, a wreszcie legalnej, uznawanej przez prawo państwowe*². Najwięcej kontrowersji budzi druga z wymienionych form – prostytucja sakralna, pełniona w świątyniach i miejscach kultu starożytnych bóstw miłości i płodności. Dziś może się ona jawić jako swoisty paradoks, gdyż umysł współczesnego człowieka przyzwyczajony jest do wyraźnego rozdziału sfery *sacrum* (ducha) od *profanum* (ciała) oraz do binarnego podziału na to, co dobre i złe, wzniosłe i podłe, uświęcone i grzeszne³. Dotyczy to również podziału kobiet na „święte” i „ładacznice”⁴, podczas gdy niegdyś te dwa

¹ Ditmore Melissa Hope. 2006. *Encyclopedia of Prostitution and Sex Work*. Westport: Greenwood Press: 275; Imieliński Kazimierz. 1990. *Manowce seksu. Prostytucja*. Łódź: Wydawnictwo Res Polonia: 28. Justin J. Lehmiller wywodzi znaczenie i żywotność prostytucji z faktu, że seks jest jedną z najważniejszych sił napędowych w życiu człowieka i już w czasach archaicznych swobodny dostęp do seksu był jedną z podstawowych ludzkich potrzeb, obok pożywienia i schronienia. Lehmiller Justin J. 2018. *The Psychology of Human Sexuality*. Hoboken: John Wiley & Sons: 195. O historii i społecznym znaczeniu seksualności pisał również Michel Foucault (1995. *Historia seksualności*. Przeł. Banasiak Bogdan, Komendant Tadeusz, Matuszewski Krzysztof. Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik) oraz Alain Corbin (2013. *Historia ciała*. T. 2. *Od rewolucji do I wojny światowej*. Corbin Alain, red. Gdańsk: Słowo/Obraz/Terytoria; 2006. *Kulisy*. W: *Historia życia prywatnego*. T. 4. *Od rewolucji francuskiej do I wojny światowej*. Perrot Michelle, red. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich). Przełomem w badaniach nad historycznymi kontekstami prostytucji było przetłumaczenie na język angielski jego pionierskiej pracy (1990) *Women for Hire: Prostitution and Sexuality in France after 1850*. London: Cambridge (MA).

² Dufour F.S. Pierre. 1997. *Historia prostytucji*. T. 1. *Czasy przedchrześcijańskie, Cesarstwo rzymskie*. Przeł. Baniukiewicz Antoni. Gdynia: Wydawnictwo Uraeus: 15.

³ Opozycyjność jest jedną z podstawowych kategorii, za pomocą których człowiek postrzega rzeczywistość, co przejawia się w naturalnym przypisywaniu przez ludzki umysł zjawiskom, przedmiotom i osobom przeciwstawnych wartości typu dobry–zły, ładny–brzydki, łatwy–trudny itd. Whitmont Edward. 1995. „Kobiecość i Męskość w kulturze. Powrót bogini”. Przeł. Misiuna Dariusz. *Albo Albo. Inspiracje Jungowskie* 1–4: 13.

⁴ Ta dychotomia szczególnie uwidaczniała się w wiekach średnich w silnie ambiwalentnym stosunku do kobiet Kościoła chrześcijańskiego. W mocy pozostawały jedynie skrajne, przeciwstawne sobie modele kobiety: matki lub dziewicy, otaczanych szacunkiem ze względu na dostosowanie się do zaleceń nauk chrześcijańskich (w myśl których głównym zadaniem kobiety było albo rodzenie dzieci poczętych ze związku małżeńskiego z mężczyzną, albo zachowanie

człony mogły w harmonijny sposób łączyć się w jednym sformułowaniu: „święte ladacznicze”.

Powszechna praktyka starożytnego świata

Prostytucja sakralna była szeroko rozpowszechniona wśród ludów starożytnego świata i istniała w różnych formach bodaj we wszystkich religiach przedchrześcijańskich⁵. Najczęściej praktykowana była w religiach starożytnego Bliskiego Wschodu, lecz znana była także wśród Greków, Fenicjan, Hetytów, ludów indyjskich, afrykańskich czy prekolumbijskich⁶. Najstarsze dane historyczne o świętej prostytucji pochodzą z Mezopotamii⁷; najstarszy świątynny dom publiczny istniał u Sumerów w mieście Uruk⁸. Prostytucja sakralna związana była z kultem bóstw miłości i płodności, niemal wszechobecnym w kulturach przedchrześcijańskich. Bóstwami takimi były m.in. grecka Afrodyta, armeńska Anaitis, semicka Mylitta, babilońsko-asyryjska Isztar, sumeryjska Inanna, fenicka Astarte czy semicka Aszera (której kult był powszechny wśród Izraelitów, co spotykało się z ostrym sprzeciwem

cielesnej czystości ku Bożej chwale), albo wiedźmy i wszetecznicy, pogardzanych, potępianych i w pewnym okresie historycznym palonych na stosach. Z jednej strony w pismach ojców Kościoła odnajdujemy liczne przekazy o rzekomej niższości kobiet, ich ułomności względem mężczyzn i zgubnej lubieżności, z drugiej – nieobce kościelnej doktrynie były wizerunki kobiet wywyższanych i stawianych za wzór, jak święta Maryja, Maria Magdalena, Maria i Marta z Bretanii oraz kobiety, które oplakiwały Jezusa pod krzyżem i w przeciwieństwie do mężczyzn, nie zwątpiły. Por. m.in.: Thurston Robert. 2008. „W stronę stosów: mity i fakty na temat kobiet w Europie do 1500 roku”. W: Idem. *Polowania na czarownice. Dzieje prześladowań czarownic w Europie i Ameryce Północnej*. Przeł. Kierul Jerzy. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy; Roux Jean-Paul. 2010. „Kobieta chrześcijańska”. W: Idem. *Kobieta w historii i mie*. Przeł. Szczepańska Barbara. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen: 115–129; Perrot Michelle. 2008. „Dusza”. W: Idem. *Moja historia kobiet*. Przeł. Szafrńska-Brandt Marta. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX: 98–130.

⁵ Por. Dufour F.S. Pierre. *Op. cit., passim*. Warto jednak wspomnieć, że niektórzy badacze podają w wątpliwość jej istnienie, traktując ją jako swoisty naukowy mit: por. Budin Stephanie Lynn. 2008. *The Myth of Sacred Prostitution in Antiquity*. Cambridge: Cambridge University Press; Sławik Jakub. 2011. „Czy w starożytnym Izraelu istniała prostytucja sakralna? QEDEŠĀH w Starym Testamencie”. *Scripta Biblica et Orientalia* 3: 45–65.

⁶ [Hasło:] Prostytucja sakralna. W: *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/prostytucja-sakralna;3962820.html>, dostęp: 30.07.2018. O kontaktach kulturowych szczyjących rozpowszechnianiu się kultu Wenus-Mylitty pisze Dufour. *Op. cit.*: 25–33.

⁷ Imieliński Kazimierz. *Op. cit.*: 28.

⁸ *Ibidem*: 34.

proroków boga Jahwe, o czym niejednokrotnie wspomina Stary Testament⁹). Uprawianiem świętego nierządu zajmowały się nie tylko kobiety, lecz także mężczyźni, prawdopodobnie w formie stosunków zarówno hetero-, jak i homoseksualnych¹⁰. Prostyytucja sakralna mogła przybierać różne formy. Kazimierz Imieliński wyróżnia dwie podstawowe: prostytucję stałą i jednorazową.

Prostyytucja stała

Stalą prostytucją religijną zajmowały się albo kapłanki czyniące posługi seksualne, albo prostytutki świątynne, przy czym status społeczny kapłanek był o wiele wyższy¹¹. W Grecji nazywały się one hierodulami [gr. *hierodula* – „niewolnica świątynna”¹²] i cieszyły się wielkim szacunkiem, były bowiem reprezentantkami samej bogini na ziemi¹³. Na niewolnice świątynne wybierano więc tylko kobiety o nadzwyczajnej piękności i zaletach umysłowych, aby jak najlepiej oddać obraz czczonego bóstwa. Grecki napis odnaleziony w Tralles w Lydii dowodzi, że praktyka prostytucji obrzędowej przetrwała w tym kraju aż do II wieku naszej ery. Napis ten dotyczy kobiety o imieniu Aurelia Aemilia i głosi, iż nie tylko ona służyła swym bogom jako świątynna prostytutka, lecz tym samym kultowym procederem trudniły się przed nią jej matka i inne kobiety jej rodu. Fakt, że napis wyryty został w marmurowej kolumnie wspierającej ofiarę wotywną, a więc miał charakter publiczny, świadczy o tym, iż tego typu zajęcie nie przynosiło ujmy, a nawet wręcz przeciwnie¹⁴.

⁹ Por. m.in. 1 Krl 15:9, 1 Krl 18:19, 2 Krl 21:7, 2 Krl 23:4–7, 2 Krn 15:16. Por. również przypis do Joz 24:33 w Biblii Tysiąclecia: [...] *Synowie Izraela czcili Astartę, Astarot i bogów narodów sąsiednich. Dlatego Pan oddał ich w moc Eglona, króla Moabu, który uciskał ich przez osiemnaście lat.* <http://www.biblia.deon.pl/rozdzia.php?id=1136>, dostęp: 30.07.2018, oraz: Dufour F.S. Pierre. *Op. cit.*: 42–62.

¹⁰ [Hasło:] Prostyytucja sakralna. W: *Encyklopedia PWN. Op. cit.*

¹¹ Imieliński Kazimierz. *Op. cit.*: 34.

¹² [Hasło:] Prostyytucja sakralna. W: Pieszczechowicz Jan, red. 1996. *Popularna encyklopedia powszechna*. Tom 14. Kraków: Fogra Oficyna Wydawnicza.

¹³ Baudler Georg. 1995. *Bóg i kobieta. Historia przemocy, seksualizmu i religii*. Przeł. Baniukiewicz Antoni. Gdynia: Wydawnictwo Uraeus: 221; Imieliński Kazimierz. *Op. cit.*: 34.

¹⁴ Frazer James George. 2012. *Złota gałąź. Studia z magii i religii*. Przeł. Krzeczkowski Henryk. Kraków: Wydawnictwo vis-à-vis/Etiuda: 253.

W innych krajach prostytutki świątynne również cieszyły się estymą, na co wskazuje sama etymologia ich profesji: babilońskie *kadisztu* i hebrajskie *kedesza* oznacza „czysta, święta”¹⁵; w Indiach święte nierządnice nazywano *devadasi*, *devaratjal* lub *bhavini*, w Portugalii *bajadera*, czyli „służebnica świętego” lub „służebnica boga”¹⁶. Jeden z hymnów hinduskich głosi, iż „obcowanie z kapłanką jest cnotą, która gładzi grzechy”¹⁷. Georg Baudler zauważa jednak, że pomimo takiego wywyższenia prostytucji obrzędowej pozostaje ona narzędziem opresyjnego aparatu patriarchalnej przemocy, a szacunek i cześć, jakimi cieszyły się jej służebnice, nie powinien przysłać faktu, iż były one zwyczajnie zniewolone¹⁸. Inaczej na rzecz patrzy Edward Whitmont, w swych rozważaniach na temat archetypicznych energii Kobiecości i Męskości stwierdzając, że hierodula „nie ulegała żadnemu mężczyźnie, lecz suwerennie obdarzała proszących odnawiającą mocą za pośrednictwem związku seksualnego”¹⁹. Jej naczelnym atrybutem było dziewictwo, rozumiane zupełnie inaczej niż dzisiaj – hierodule i kapłanki bogiń miłości z różnych kultur były dziewicami, czyli kobietami, które należały do siebie samych, nie zaś do żadnego mężczyzny. Niezależnie dysponowały swoją seksualnością, postrzegając ją nie jako rzecz wstydliwą, lecz wręcz przeciwnie, uświęconą, gdyż poprzez swe ciało i seksualność mogły przekazywać tajemnicę egzystencji objawioną przez boginię²⁰. Termin „dziewica” nie miał więc początkowo nic wspólnego ze wstrzemięźliwością na gruncie seksualnym. Dopiero w czasach późniejszych, gdy kultury pogańskie zostały wyparte przez patriarchalną religię monoteistyczną, nastąpiło zawężenie pojęcia *virgo* (zawierającego w sobie wszystkie aspekty kobiecości) do *virgo intacta* – dziewicy czystej, wstrzemięźliwej i nietkniętej (*intacta* znaczy „nietknięta przez nic, co szkodzi i kała, niezhańbiona, nienaruszona”)²¹. Na przykładzie zmiany znaczenia słowa „dziewica” Whitmont, tak samo jak

¹⁵ Baudler Georg. *Op. cit.*: 221. Polemiczną interpretację tych leksemów przedstawia Jakub Sławik. *Op. cit.*: *passim*.

¹⁶ *Ibidem*: 222.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ Whitmont Edward. *Op. cit.*: 20.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ *Ibidem*.

Baudler, wskazuje na opresyjne zawłaszczenie kobiecej suwerenności przez męską dominację²².

Spośród szerokiego spektrum cech żeńskich, jedynie dawanie życia i macierzyńskość są akceptowane przez patriarchalne ego. Swoboda ekspresja żeńskiej instynktowności jest ograniczana i podporządkowywana zasadom patriarchalnego wychowania²³.

Prostytucja jednorazowa

Jednorazowy akt nierządu sakralnego polegał najczęściej na ofiarowaniu bóstwu dziewictwa lub na pojedynczym prostytuowaniu się kobiety już rozdziejonej²⁴. W takim przypadku kobieta oddawała się bezpośrednio bóstwu poprzez kontakt z jego symbolem²⁵ albo reprezentantem, którym powinna być osoba obdarzona odpowiednim autorytetem, taka jak kapłan, król lub jej krewny²⁶; jeżeli kobieta współżyła ku czci bóstwa z obcym, przygodnym mężczyzną, przybierało to formę tzw. prostytucji gościnnej²⁷. Poświęcenie dziewictwa bóstwu poprzez kontakt seksualny z jego ziemskim reprezentantem było religijną odmianą prawa pierwszej nocy (*ius prima noctae*)²⁸.

Prostytucja połączona z defloracją zrodziła się z wierzeń, że z błoną dziewiczą związane są magiczne zjawiska, które mogą być pokonane tylko z pomocą bóstwa. [...] Taki jednorazowy akt prostytucji świątynnej opierał się więc na prastarym wyobrażeniu, że defloracja jest zabiegiem świętym²⁹.

Dlatego dokonać mogła się jedynie na terenie świątyni i tylko za sprawą osoby uświęconej – kapłana, medyka, głowy rodziny – lub kogoś zupełnie obcego, kto wcielał się w rolę boga. Wykształcenie się jednorazowej prostytucji sakralnej związanej z defloracją tłumaczyć można silnym tabu,

²² Baudler Georg. *Op. cit.*: s. 221.

²³ *Ibidem*. Por. również: Qualls-Corbett Nancy. 1988. *The Sacred Prostitute: Eternal Aspects of the Feminine*. Studies in Jungian Psychology by Jungian Analysts #32. Toronto: Inner City Books.

²⁴ Imieliński Kazimierz. *Op. cit.*: 29.

²⁵ Symbolem takim mógł być fallus z kości słoniowej, kamienia, drewna lub innego materiału albo fallus figurki bóstwa. *Ibidem*: 30.

²⁶ Kazimierz Imieliński pisze, że często w rolę reprezentanta boga wcielał się ojciec kobiety, co stanowiło akt kazirodztwa religijnego. *Ibidem*.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ *Ibidem*: 31.

jakim obłożona była błona dziewicza oraz dziewicza krew w wielu starożytnych – a wcześniej pierwotnych – kulturach. Wierzano w złoczynną moc krwi wypływającej z kobiety podczas utraty przez nią dziewictwa i szalenie, wręcz panicznie się jej obawiano. Jak stwierdza Jean-Paul Roux, „widziano mężczyzn, którzy po zetknięciu się z krwią [defloracyjną – przyp. M.K.] kobiety tracili zmysły albo umierali ze strachu – w sensie dosłownym, wcale nie przenośnym”³⁰. Tabu krwi jako takiej jest zresztą jednym z najsilniejszych, jakie kiedykolwiek wytworzyła ludzka kultura, datującym się jeszcze na czasy pierwotne³¹. Krew związana z kobietą i jej fizjologią zajmuje zaś wewnątrz tego tabu poczesne miejsce. Oprócz wspomnianej krwi wpływającej podczas defloracji najbardziej złowróżbna i niepokojąca była comiesięczna krew menstruacyjna, w obliczu której, jak twierdzi badacz, „osiągnięto paroksyzm historycznego strachu”³². W tej perspektywie praktyka rozdzielczania kobiet w świątyni, pod pieczę bóstwa i przy zachowaniu wszelkich środków wymaganych do obcowania ze sferą *sacrum*, wydaje się być uzasadniona i zrozumiała.

Prostytucja doraźna wynikała z kolei z obecnego w niektórych kulturach zwyczaju, że każda kobieta musi przynajmniej raz w życiu, najczęściej przed zamążpójściem, prostytuować się ku czci wyznawanej przez siebie bogini. Najbardziej powszechną formą takiego nierządu była ta uprawiana w kulcie bogini Mylitty (odpowiedniczki greckiej Afrodyty) w Babilonii³³. Jako bogini naturalnych instynktów i nieskrępowanych żądz, wobec których sprzeczne były monogamiczne więzy małżeństwa narzucone przez społeczeństwo, Mylitta wymagała od swych wyznawczyń, aby swobodnie oddawały się jakimkolwiek mężczyznom, którzy zechcą je posiąść w progach jej świątyni³⁴. Był to obowiązek, któremu podlegała każda kobieta, niezależnie od swego stanu i statusu społecznego, kondycji czy wieku. Nie miała ona prawa odmówić żadnemu mężczyźnie, który złożył jej zaproszenie do aktu współżycia

³⁰ Roux Jean-Paul. 2010. *Kobieta w historii i micie*. Przeł. Szczepańska Barbara. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen: 197.

³¹ Wyczerpujące studium nt. krwi stanowi opracowanie Jeana-Paula Roux (2013) *Krew. Mity, symbole, rzeczywistość*. Przeł. Chrobak Marzena. Kraków: Wydawnictwo Znak; licznych antropologicznych świadectw ukazujących paniczny lęk człowieka pierwotnego przed krwią i siłę tabu, jakim była obwarowana, ukazał także James George Frazer. *Op. cit.*: 164–166.

³² Roux Jean-Paul. *Krew. Op. cit.*: 92.

³³ Dufour F.S. Pierre. *Op. cit.*: 25–34. Dufour nazywa Babilonię „prawdziwą ojczyzną prostytucji” (*ibidem*: 27).

³⁴ Imieliński Kazimierz. *Op. cit.*: 30.

w imieniu bogini; mężczyźni zaś mogli dowolnie wybierać spośród zgromadzonych u stóp świątyni kobiet, a zatem, jak zauważa Imieliński, „zjawisko to miało wszelkie cechy charakterystyczne dla prostytucji w naszym współczesnym ujęciu”³⁵. Dopiero po spełnieniu swego obowiązku, choćby jednorazowym, kobieta mogła wrócić do swego domu. Obszerny opis tego kultowego procederu – będący zarazem najstarszym zachowanym opisem obrzędowej prostytucji – znajdujemy u Herodota.

Najbrzydszy zwyczaj u Babilończyków jest następujący: Każda niewiasta musi w tym kraju raz w życiu usiąść w świątyni Afrodyty i oddać się jakiemuś cudzoziemcowi. Wiele niewiast, które uważają, że nie przystoi im pospolitować się z innymi, ponieważ dumne są ze swego bogactwa, przyjeżdża do świątyni zaprzęgiem w krytych powozach; tam się ustawiają, a towarzyszy im liczna służba. Przeważnie jednak tak robią: w świętym gaju Afrodyty siadają, mając na głowie wieniec z powrozu, a jest ich wiele; bo gdy jedne odejdą, przybywają inne. We wszystkich kierunkach dróg ciągną się między niewiastami równe jak sznur przejścia; przechodzą nimi cudzoziemcy i dokonują wyboru. Jeżeli niewiasta raz tam usiadzie, nie może wprzód wrócić do domu, aż jakiś cudzoziemiec rzuci jej na łono srebrną monetę i poza świątynią cieleśnie z nią się połączy. Rzucając pieniądź, ma tylko tyle powiedzieć: „Wzywam przeciw tobie boginię Mylittę”. Mylittą zaś nazywają Asyryjczycy Afrodytę. Wartość srebrnej monety może być byle jaka: ona nie śmie jej nigdy odrzucić; to się jej nie godzi, bo owa srebrna moneta staje się święta. Idzie za pierwszym, który rzuci pieniądź, i nikim nie gardzi. Po oddaniu się i spełnieniu świętego obowiązku wobec bogini wraca do domu, i od tej chwili, choćbyś jej nie wiem ile dawał, nie posiadziesz jej. Te więc niewiasty, które wyposażone są w piękne oblicze i wzrost, rychło wracają do domu; ale brzydkie wśród nich pozostają tu przez długi czas, nie mogąc zwyczajowi zadośćuczynić; niektóre czekają nawet trzy i cztery lata³⁶.

Wielu badaczy zarzuca jednak autorowi *Dziejów* tendencyjność lub opaczne zinterpretowanie babilońskiego rytuału. Nie ma więc zgody w środowisku naukowym co do wiarygodności historycznej tego źródła³⁷. W relacji Herodota najczęściej zwraca się uwagę na to, jak upadający był to dla kobiet zwyczaj. Jakub Sławik przytacza za Julią Assante zarzut co do groteskowości opisu: „oczekujące w świątyni nawet 3–4 lata tłumy kobiet, które muszą przyjąć nawet najgorszą ofertę-zapłatę, tracąc dziewictwo”³⁸ (choć zauważyć należy, że opis Herodota nie podaje, iż zobowiązane prostytuować się w imię Mylitty były tylko dziewczice); z odmiennej perspektywy widzi rzecz Imieliński:

³⁵ *Ibidem*: 31.

³⁶ Herodot. 2005. *Dzieje*. Przeł. Hammer Seweryn. Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik: 94.

³⁷ Por. Sławik Jakub. *Op. cit.*: 46–47.

³⁸ *Ibidem*: 47.

[...] mężowie nie mieli powodu do zazdrości, gdyż stosunek odbyty przez odwiedzającego świątynie obcego mężczyznę z kobietą był tylko formą ułatwienia jemu i jej zjednoczenia się z bóstwem. Stanowił więc raczej przeżycie religijne niż seksualne³⁹.

Ocena tego zjawiska, zwłaszcza z tak odległej perspektywy historycznej, nastęrcza więc wiele trudności i należy przyjąć, że nie może być miarodajna.

Podobny zwyczaj, co w Babilonii, występował także w Judei, Kartaginie, Fenicji, Armenii i na Cyprze⁴⁰. Nawet słynąca z surowości obyczajów Sparta posiadała swój sakralny dom publiczny przy świątyni Dionizosa⁴¹. W Syrii każda kobieta, panna czy matrona, musiała ulec obcemu mężczyźnie w świątyni Astarte, by oddać w ten sposób cześć bogini⁴². Na Cyprze obyczaj nakładał na wszystkie kobiety obowiązek, by przed zamążpójściem dopuściły się aktu prostytucji z obcym mężczyzną w świątyni bogini, niezależnie od tego, pod jakim imieniem ona występowała (istniało tam kilka równorzędnych kultów bogiń miłości). Podobne prawo u Amorytów nakazywało, aby kobieta, która miała wstąpić w związek małżeński, siedziała przez siedem dni jako nierządnicą przy bramie. Po tym okresie, niezależnie od tego, czy znalazł się ktoś, kto zechciał skorzystać z jej usług, jej służba kończyła się i mogła wrócić do domu⁴³. Wiele kobiet oddawało się świętemu nierządowi, aby uzyskać posag konieczny do korzystnego zamążpójścia⁴⁴. Warto zaznaczyć, że żaden mężczyzna nie wnosił zastrzeżeń, pojmując taką dziewczynę za żonę, gdy okres jej służby dobiegł końca; co więcej, te, które przyjmowały jako kapłanki rozkoszy najwięcej mężczyzn, były najbardziej cenione jako żony⁴⁵. W Armenii córki najszlachetniejszych rodów pełniły seksualne posługi w świątyni bogini Anaitis na długo przed wyjściem za mąż. W Byblos istniał doroczny zwyczaj, by golić głowy na znak żałoby po Adonisie, dotyczący zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Kobiety, które nie chciały poświęcić swoich włosów, zobowiązane były do prostytuowania się w określone dni

³⁹ Imieliński Kazimierz. *Op. cit.*: 32.

⁴⁰ *Ibidem*: 31.

⁴¹ Baudler Georg. *Op. .cit.*: 221.

⁴² Frazer James George. *Op. cit.*: 252–253.

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ Imieliński Kazimierz. *Op. cit.*: 32; Dufour F.S. Pierre. *Op. cit.*: 30, 31 i 33.

⁴⁵ Dufour F.S. Pierre. *Op. cit.*: 28. W innym miejscu Dufour pisze o prostytuujących się obrzędowo kobietach: „później [...] były szczególnie poszukiwane jako kandydatki na żony właśnie ze względu na fakt, że przez jakiś czas uprawiały sprzedajne rzemiosło [...] [zdobyte wiano] dawało im prawo wyboru męża, wyboru przyjmowanego na ogół przez mężczyznę jako zaszczyt”. *Ibidem*: 31 i 33.

święta w ramach rekompensaty. Zarobione w ten sposób pieniądze łożone były na potrzeby świątyni⁴⁶. W świetle zjawiska prostytucji religijnej interesująco jawi się historia o królu Kinyrasie, protoplaście królów-kapłanów z Pafos, który miał być twórcą tamtejszego obyczaju. Legenda głosi, że córki Kinyrasa – zarazem siostry boga Adonisa – ściągnęły na siebie gniew Afrodyty, która ukarała je, zmuszając do rytualnego oddawania się obcym w jej świątyni⁴⁷. Frazer, przytaczając ową historię, zastrzega jednak, iż jest ona prawdopodobnie spaczona przez późniejszego dziejopisarza, dla którego niezrozumiały i rażący poczucie moralności obyczaj spółkowania z obcymi mógł być jedynie karą nałożoną przez boginię, a nie dobrowolną ofiarą jej wyznawczyń. Niemniej opowieść ta przynosi uzasadnione domniemanie, iż księżniczki pafijskie podlegały obowiązkowi rytualnej prostytucji tak samo, jak kobiety niższego stanu⁴⁸.

Hierós gámos, boskie zjednoczenie

Świętej prostytucji przyświecało kilka celów. Podstawowym było oddanie czci bogini lub bogu poprzez złożenie ofiary z własnego ciała⁴⁹, honorując w uświęconym płciowym związku naczelne atrybuty bóstwa – zarówno miłość (w formie fizycznego zespolenia), jak i płodność (poprzez możliwe tego zespolenia konsekwencje). Istniało kilka wariantów obrządku: kobieta i mężczyzna mogli składać prostą ofiarę bogom z połączenia swych ciał; jedna lub druga strona mogła wcielać się w rolę boga lub bogini i wtedy rytuał był dla strony przeciwnej formą mistycznego zjednoczenia z bóstwem; oboje mogli wcielać się w rolę bogini i boga, czyniąc akt powtórzeniem boskiej hierogamii, która miała zagwarantować płodność ludzi oraz odnowienie cyklu wegetacyjnego natury.

Aby zrozumieć, w jaki sposób spółkowanie w świątyni mogło zapewnić wymierną korzyść całej społeczności, która za jego sprawą cieszyć się miała licznym potomstwem i obfitością plonów, należy przyjrzeć się bliżej anatomii religijnej rzeczzonego zjawiska. Jak wskazywał Mircea Eliade, każdy

⁴⁶ *Ibidem*: 31–32; Frazer James George. *Op. cit.*: 252.

⁴⁷ Frazer James George. *Op. cit.*: 253; Dufour F.S. Pierre. *Op. cit.*: 29–30.

⁴⁸ Frazer James George. *Op. cit.*: 253.

⁴⁹ Encyklopedia PWN: „prostytucja sakralna jest interpretowana [...] jako forma wyrażenia wdzięczności bóstwu – stąd można traktować ją jako rodzaj ofiary”. [Hasło:] Prostytucja sakralna. W: *Encyklopedia PWN. Op. cit.*

rytuał religijny ma na celu nieskończone powtarzanie pierwotnego archetypu, który objawili ludziom bogowie lub heroiczni przodkowie u samego zarania dziejów, dając tym samym przykład i wzór do naśladowania⁵⁰. Poprzez nieskończone odtwarzanie gestu archetypicznie spełnionego *in illo tempore*, ludzie włączają się w czas mityczny, na nowo uobecniają⁵¹; zdarzenie, które odtwarzają podczas rytuału – w danym przypadku powtórzenie boskiego zespolenia pierwiastka żeńskiego i męskiego, skutkujące spłodzeniem świata – dzieje się tu i teraz, a zatem równie realne mogą być jego skutki. Kontakty seksualne w ramach świętej prostytucji interpretuje się zazwyczaj jako powtórzenie owego najważniejszego aktu stworzenia: hierogamii [gr. *hierós* – „święty”, *gámos* – „zaślubiny”⁵²]. Szeroko o pojęciu tym pisał Eliade, według którego oznacza ono boskie małżeństwo, sakralny akt połączenia się najważniejszych bóstw: uranicznego (niebiańskiego) boga, posiadającego zdolność zapładniania (symbolizowaną przez deszcze) oraz tellurycznej (ziemskiej) bogini, posiadającej zdolność rodzenia (symbolizowaną przez płody ziemi)⁵³. Ta analogia (ziemia, aby zaowocować, musi zostać użyźniona opadami; kobieta, aby począć, musi zostać zapłodniona przez męskie nasienie) znajdować miała poczesne miejsce w świadomości religijnej człowieka archaicznego. „Małżeństwo nieba z ziemią stanowi pierwszą hierogamię [...] ludzie naśladować ich będą z tą samą powagą, z jaką naśladowują każdy gest, jaki miał miejsce w zaraniu dziejów”⁵⁴. Stąd późniejsze hierogamiczne związki odgrywane przez „reprezentantów sfery sacrum, najczęściej króla bądź kapłana i królową, kapłankę, hierodulę, także posągi i inne wcielenia bogów”⁵⁵ były rytuałem mającym na celu zapewnienie ludziom i naturze płodności poprzez magię naśladowczą⁵⁶, za sprawą odtworzenia archetypicznego aktu.

⁵⁰ Eliade Mircea. 1993. *Traktat o historii religii*. Przeł. Tokarski Stanisław. Łódź: Wydawnictwo OPUS: *passim*. M.in.: „ryt polega zawsze na powtarzaniu gestu archetypicznego spełnionego *in illo tempore* (w zaraniu «historii») przez przodków lub bogów, a zatem stanowi próbę «zontologizowania» za pośrednictwem hierofanii najbardziej banalnych i mało znaczących gestów”: 35.

⁵¹ *Ibidem*: 377–379.

⁵² [Hasło:] Hierogamia, *Encyklopedia PWN*, <https://www.encyklopedia.pwn.pl/haslo/hierogamia;3911618.html>, dostęp: 30.07.2018.

⁵³ Eliade Mircea. *Op. cit.*: 236–237.

⁵⁴ *Ibidem*: 235.

⁵⁵ [Hasło:] Hierogamia, *Encyklopedia PWN*. *Op. cit.*

⁵⁶ O magii naśladowczej (inaczej homeopatycznej) patrz: Frazer James George. *Op. cit.*: 16–48.

Podsumowanie

Prostytucja sakralna była zjawiskiem charakterystycznym dla większości starożytnych kultur. Występowała prawdopodobnie we wszystkich religiach przedchrześcijańskich jako rytualny obrządek spełniany w świątyniach bóstw miłości i płodności, takich jak grecka Afrodyta, sumeryjska Innana, babilońska Mylitta i wiele innych. Źródła historyczne przynoszą wiele świadectw religijnej prostytucji, praktykowanej w różnych formach, zawsze mającej kilka podstawowych celów: mistycznego zjednoczenia z bóstwem, oddania czci bóstwu oraz zapewnienia płodności ziemi, ludziom i zwierzętom poprzez odtworzenie boskiej hierogamii. Prawdziwy wymiar prostytucji sakralnej, rozpatrywany przez pryzmat praktykujących ją jednostek, jest nieznanym i prawdopodobnie takim na zawsze pozostanie. Czy była ona wyrazem nieskrępowanej afirmacji ludzkiej cielesności i suwerennym dysponowaniem własną seksualnością, czy raczej przykrym obowiązkiem lub nawet opresją patriarchalnego zniewolenia? Na to pytanie nie sposób udzielić wiążącej odpowiedzi. Nie ulega jednak wątpliwości, że znaczenie prostytucji – jako jednego z najstarszych fenomenów religijnych, który w zeświecczonej formie przetrwał po dziś dzień – było i jest tyleż kontrowersyjne, co nieocenione. Słowem podsumowania można więc stwierdzić za Markiem Karpińskim, że „jeżeli istnieje najstarszy zawód świata [...] to jego historia będzie również historią ludzkości. Prawda, że jednostronną; prawda, że nie wyczerpującą. Ale ciekawą”⁵⁷.

Bibliografia

- Baudler Georg. 1995. *Bóg i kobieta. Historia przemocy, seksualizmu i religii*. Przeł. Baniukiewicz Antoni. Gdynia: Wydawnictwo Uraeus.
- Budin Stephanie Lynn. 2008. *The Myth of Sacred Prostitution in Antiquity*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Biblia Tysiąclecia*. <http://www.biblia.deon.pl/rozdzia.php?id=1136>, dostęp: 30.07.2018.
- Corbin Alain. 2006. „Kulisy”. W: *Historia życia prywatnego*. T. 4. *Od rewolucji francuskiej do I wojny światowej*. Red. Perrot Michelle. Przeł. Paderewska-Gryza Anna, Panek Bogusław, Gilewski Wojciech. 425–643. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Corbin Alain, red. 2013. *Historia ciała*. T. 2. *Od rewolucji do I wojny światowej*. Red. Corbin Alain. Przeł. Belaid Krystyna, Stróżyński Tomasz. Gdańsk: Słowo/Obraz/Terytoria.
- Corbin Alain. 1990. *Women for Hire: Prostitution and Sexuality in France after 1850*. London: Cambridge (MA).

⁵⁷ Imieliński Kazimierz. *Op. cit.*: s. 7.

- Ditmore Melissa Hope. 2006. *Encyclopedia of Prostitution and Sex Work*. Westport: Greenwood Press.
- Dufour F.S. Pierre. 1997. *Historia prostytucji*. T. 1. *Czasy przedchrześcijańskie, Cesarstwo rzymskie*. Przeł. Baniukiewicz Antoni. Gdynia: Wydawnictwo Uracus.
- Eliade Mircea. 1993. *Traktat o historii religii*. Przeł. Tokarski Stanisław. Łódź: Wydawnictwo OPUS.
- Foucault Michel. 1995. *Historia seksualności*. Przeł. Banasiak Bogdan, Komendant Tadeusz, Matuszewski Krzysztof. Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik.
- Frazer James George. 2012. *Złota gałąź. Studia z magii i religii*. Przeł. Krzeczowski Henryk. Kraków: Wydawnictwo vis-à-vis/Etiuda.
- Encyklopedia PWN*. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/prostytucja-sakralna;3962820.html>, dostęp: 30.07.2018.
- Herodot. 2005. *Dzieje*. Przeł. Hammer Seweryn. Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik.
- Imieliński Kazimierz. 1990. *Manowce seksu. Prostytucja*. Łódź: Wydawnictwo Res Polonia.
- Karpiński Marek. 2010. *Najstarszy zawód świata. Historia prostytucji*. Warszawa: Wydawnictwo Iskry.
- Lehmiller Justin J. 2018. *The Psychology of Human Sexuality*. Hoboken: John Wiley & Sons.
- Qualls-Corbett Nancy. 1988. *The Sacred Prostitute: Eternal Aspects of the Feminine*. Studies in Jungian Psychology by Jungian Analysts #32. Toronto: Inner City Books.
- Perrot Michelle. 2008. „Dusza”. W: Idem. *Moja historia kobiet*. Przeł. Szafrńska-Brandt Marta. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Pieszczehowicz Jan, red. 1996. *Popularna encyklopedia powszechna*. Tom 14. Kraków: Fogra Oficyna Wydawnicza.
- Roux Jean-Paul. 2010. *Kobieta w historii i micie*. Przeł. Szczepańska Barbara. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
- Roux Jean-Paul. 2013. *Krew. Mity, symbole, rzeczywistość*. Przeł. Chrobak Marzena. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Slawik Jakub. 2011. „Czy w starożytnym Izraelu istniała prostytucja sakralna? QEDEŠĀH w Starym Testamencie”. *Scripta Biblica et Orientalia* 3: 45–65.
- Thurston Robert. 2008. „W stronę stosów: mity i fakty na temat kobiet w Europie do 1500 roku”. W: Idem. *Polowania na czarownice. Dzieje prześladowań czarownic w Europie i Ameryce Północnej*. Przeł. Kierul Jerzy. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Whitmont Edward. 1995. „Kobiecość i Męskość w kulturze. Powrót bogini”. Przeł. Misiuna Dariusz. *Albo Albo. Inspiracje Jungowskie* 1–4: 7–27.